

(Corriere della Sera - G.Piacentini) Z Denver do Dallas z Gervinho wciąż pod znakiem zapytania. Roma wyleciała wczoraj do Texasu, gdzie dziś w nocy zmierzy się z Realem Madryt w drugim meczu Guinness Cup, w którym ma zero punktów po porażce 2-3 z Manchesterem United.

Z Realem francuski trener ma zamiar wypuścić po raz pierwszy również de Rossię, z kolei nowy nabytek, Astori, rozpocznie z ławki. Na meczu nie będzie z kolei Gervinho, który nie rozwiązał jeszcze problemów z wizą: czas jest dłuższy niż przewidywano. Roma miała nadzieję, że może wylądować w USA jutro, ale w tym momencie nie jest wykluczonym, że Iworyjczyk będzie trenował w Trigorii razem z Torosidisem w oczekiwaniu na powrót kolegów.

Tym, który po powrocie z USA może zmienić koszulkę jest Ljajic. Serb został naznaczony jako numer jeden w celu podreperowania bilansu i w najbliższych dniach Sabatini spróbuje podwyższyć zbyt niskie do tej pory oferty Schalke, Borussia i Atletico Madryt. DS liczy przynajmniej na 14 mln euro z jego sprzedaży, ale w Niemczech nie doszli na razie powyżej 11 mln. Więcej niż dwa razy tyle jest gotowy zaoferować za Destro Wolfsburg, jedna Roma uważa gracza za niezbywalnego.

Sprzedaż w ataku wydaje się konieczna, gdyż o krok od zamknięcia jest transakcja Ferreiry Carrasco z Monaco. W ciągu 48 godzin Roma powinna dopiąć transfer za 5 mln euro i z 1,7 mln dla gracza. W międzyczasie potwierdzono mecz z Fenerbahce, 19 sierpnia, w dniu oficjalnej prezentacji zespołu.

Autor: abruzzo